

Sygn. akt IV KO 71/13

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Sobczak

SSN Józef Szewczyk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 23 października 2013 r.,
inicjatywy przekazania innemu sądowi równorzędnemu sprawy związanej z
zażaleniem **L. K.** na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. z dnia
16 czerwca 2013 r. o odmowie wszczęcia śledztwa, wyrażonej w postanowieniu
Sądu Rejonowego w K. z dnia 6 sierpnia 2013 r.,

na podstawie art. 37 kpk a contrario

p o s t a n o w i ł
odmówić przekazania sprawy.

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w K. z dnia 16 czerwca 2013r. odmówił wszczęcia śledztwa „w sprawie niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień w dniu 23 marca 210r. w K. w piśmie Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] do L. K.”, to jest o czyn z art. 231 § 1 k.k. Zażalenie wniesione przez składającego zawiadomienie L. K. zostało przyjęte i przesłane do rozpoznania sądowi właściwemu. Postanowieniem z dnia 6 sierpnia 2013r. Sąd Rejonowy w K. wystąpił z inicjatywą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, spoza Apelacji [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nie sposób nie zgodzić się z Sądem występującym, że nawet mylne wyobrażenie opinii publicznej o braku bezstronności może być u podstaw decyzji o przekazaniu sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Niemniej jednak należy mieć na uwadze, że instytucja opisana w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy i tylko pod pewnymi warunkami może prowadzić do przełamania zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Obawa zaistnienia w odczuciu społecznym przekonania, nawet błędnego, co do braku obiektywizmu sądu rozpoznającego sprawę, uzasadniona jest w kontekście dobra wymiaru sprawiedliwości jedynie wtedy, gdy oparta jest na znanych faktach i zachodzi duże prawdopodobieństwo jej wystąpienia u więcej niż znikomej części opinii publicznej. W przeciwnym wypadku, a więc wtedy gdy zagrożenie wystąpieniem takiej reakcji możliwe jest jedynie u niewielkiej części danej społeczności, przekazanie sprawy innemu sądowi nie jest możliwe.

W realiach niniejszej sprawy nie sposób jest uznać, że rozpoznanie zażalenia L. K. przez Sąd właściwy mogłoby wywołać u jakiejś części lokalnej społeczności, większej niż znikomej, podejrzenie naruszenia bezstronności bądź niezawisłości sędziowskiej. Poza tym okoliczności podnoszone przez Sąd występujący, co do częstotliwości i charakteru kontaktów zawodowych i osobistych pomiędzy sędziami apelacji [...], mogą być co najwyżej podstawą do wyłączenia konkretnych sędziów w oparciu o art. 41 § 1 k.p.k. (*iudex suspectus*), nie stanowią natomiast ogólnej przesłanki do przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k. Sąd Najwyższy wyraża ponadto niezachwiane przekonanie, że Sąd Rejonowy w K. sprosta ciężącemu na nim zadaniu oraz że sposób procedowania w sprawie i jej załatwienie zgodnie z prawem zaświadczą najdobitniej o jego bezstronności.

Dlatego orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.